

Wyraziste poglądy „jedynek”



Marcin Sypniewski (Konfederacja), Tadeusz Zwiefka (KO), Łukasz Pająk (Bezpartyjni)



Marcin Sypniewski,
KW Konfederacja
Wolność
i Niepodległość,
lista nr 4



Tadeusz Zwiefka,
KKW Koalicja
Obywatelska
PO .N i PL Zieloni
lista nr 5



Łukasz Pająk,
KWW Koalicji
Bezpartyjni
i Samorządowcy,
lista nr 8

1. O ile, w jakim tempie i według jakiego wzorca powinna rosnąć płaca minimalna?

Polacy muszą zarabiać więcej. Pobieranie podatku dochodowego od płacy minimalnej jest nieludzkie. Podniesimy natychmiast kwotę wolną od podatku do 12-krotności płacy minimalnej, dzięki czemu realnie wzrośnie ona już w przyszłym roku o 1000 złotych „na rękę”.

Wysokość płacy minimalnej powinna być zależna od sytuacji gospodarczej. Jej wzrost musi uwzględniać stopę inflacji i średnie wynagrodzenie w kraju. Płaca minimalna może być nawet wyższa niż obiecywana przez rząd - o ile zadamy o wzrost gospodarczy.

Płaca minimalna powinna być uzależniona od regionu, to znaczy uchwalana przez sejmik województwa raz do roku. Absurdem jest ustalanie równego minimalnego wynagrodzenia dla Warszawy (średnia pensja 7000 zł) i dla np. Lipna (średnia pensja 3500 zł).

2. Jakie są trzy najważniejsze kroki na drodze reformy służby zdrowia?

Wprowadzimy bon zdrowotny, którym będzie można zapłacić za wizytę lub zabieg w dowolnej - publicznej lub prywatnej - placówce. Zwiększymy liczbę studentów medycyny, gdyż potrzebujemy lekarzy. Skrócimy kolejki dzięki systemowi potwierdzeń wizyt.

1. Uporządkowanie finansowania służby zdrowia, głównie pod kątem wydatkowania. 2. Zwiększenie liczby personelu medycznego, kształcenie większej liczby lekarzy i pielęgniarek, zatrzymanie ich w kraju. 3. Uwolnienie lekarzy od biurokracji, która zajmuje im 80% czasu.

Nasi eksperci pod przewodnictwem dr. Marka Wocha opracowali szczegółowy program. W skrócie: sprawny system informatyczny, e-rejestracja, likwidacja NFZ i stworzenie Funduszy Wojewódzkich podległych samorządom, realny przepływ pieniądza za pacjentem.

3. Czy niedziele powinny być wolne od handlu, czy należy ten zakaz zmodyfikować?

Moim zdaniem takie decyzje powinny być podejmowane na szczeblu samorządowym. Lokalnej władzy dużo łatwiej będzie pogodzić interesy pracowników i kupujących. Być może dobrym rozwiązaniem byłoby referendum lokalne.

Zakaz należy modyfikować, a przy podejmowaniu decyzji kierować się oczekiwaniem klientów oraz możliwościami pracowników i pracodawców.

Jesteśmy zwolennikami kompromisu w tej kwestii, czyli wolna minimum co druga niedziela, pracujące niedziele poprzedzające święta, za pracę w niedzielę pracownik powinien otrzymywać tzw. „setki”, czyli podwójną płacę godzinową.

4. Czy pary homoseksualne powinny mieć możliwość zawierania związków?

Uważam, że państwo nie powinno się interesować kto z kim śpi i dlaczego. Małżeństwo, zgodnie z Konstytucją, jest zarezerwowane dla związku kobiety i mężczyzny, zaś rejestracja innych związków nie jest konieczna.

Tak, zarówno pary heteroseksualne, jak i homoseksualne powinny mieć możliwość zawierania związków partnerskich. To ważne szczególnie w sprawach medycznych.

Według różnych badań osoby homoseksualne stanowią od 5 proc. do 15 proc. społeczeństwa. Powinniśmy umożliwić im zawieranie związków formalnych.

5. Czy, a jeśli tak, to kiedy, Polska powinna zrezygnować z energetyki opartej na węglu?

Nie powinniśmy zrezygnować z węgla, to nierealne. Niemcy, którzy nakazują nam taki krok, zużywają tyle samo węgla brunatnego, co w 1992 roku. Powinniśmy wypowiedzieć pakiet klimatyczny, nadal korzystać z węgla i zbudować elektrownię atomową.

Tak, najszybciej, jak to możliwe i nie później niż do roku 2040. Ważne przy tym jest, aby koszty transformacji energetycznej nie obciążały obywateli, stąd bardzo zła byłaby utrata unijnego dofinansowania.

Węgiel stanowi dzisiaj podstawę miksu energetycznego, w 80 proc. opieramy o niego polską energetykę. Powinniśmy odchodzić od węgla stopniowo, budując nowe moce wytwórcze z atomu, OZE i gazu. Nie da się pokryć 100 proc. zapotrzebowania energią z OZE, niestety...

6. Czy nowi bydgoscy parlamentarzyści powinni wznowić starania o powstanie Uniwersytetu Medycznego w Bydgoszczy?

Tak, należy szanować zdanie 160 tysięcy osób, które złożyły podpis pod projektem ustawy. Ponadto, potrzebujemy więcej lekarzy i pielęgniarek. Dziwię się, że ten projekt przeleżał przez ostatnią kadencję i będę walczył o jego szybkie rozpatrzenie.

Tak, i to natychmiast. Należy czym prędzej nadrobić stracone przez rządy Prawa i Sprawiedliwości 4 lata.

Zdecydowanie tak! Obowiązkowo z oddziałem zamiejscowym w Inowrocławiu, gdzie mogłyby kształcić się np. pielęgniarki. Musimy zwiększać liczbę miejsc dla studentów kierunków medycznych. Bydgoski Uniwersytet Medyczny byłby idealną okazją.

7. Jak przyspieszyć budowę drogi S10 w naszym województwie?

Nie wierzę w wybudowanie drogi S10 w systemie partnerstwa publiczno-prywatnego, jak obiecuje rząd. Musimy wspólnie ze wszystkimi posłami z Bydgoszczy i Torunia walczyć o wyższy priorytet rządowy dla tej inwestycji. Liderzy list Konfederacji już wyrazili wolę współpracy.

Należy powrócić do przyjętego i realizowanego przez rząd PO programu budowy dróg krajowych i autostrad, który został zdewastowany przez PiS. S10 powinna być finansowana z budżetu państwa.

Parlamentarzyści z naszego województwa nie współpracują z sobą, dzielą ich często interesy partyjne i regionalne. Musimy stworzyć Zespół Parlamentarny, złożony z parlamentarzystów z naszego województwa, którzy będą lobbować za naszymi interesami.

8. Co jest marką Bydgoszczy, którą warto promować?

Marką Bydgoszczy jest sport na wysokim poziomie. Światowe sukcesy naszych sportowców, przystosowane do międzynarodowych zawodów obiekty, duże zainteresowanie publiczności. Ten obszar należy rozwijać i zabiegać o więcej dużych imprez w Bydgoszczy oraz szkolenie młodzieży.

Brda oraz związki miasta z wodą to niekwestionowane atuty Bydgoszczy, które trzeba wciąż podkreślać i promować. Podobnie tradycje i dokonania muzyczne, skupione wokół opery, filharmonii i Akademii Muzycznej. Bydgoszcz to też „polska stolica NATO”.

Prawdziwą perełką Bydgoszczy i regionu jest Opera Nova i ogólnie centrum kongresowe. Bydgoszcz miastem kultury - tak zdecydowanie można reklamować Bydgoszcz w Polsce i Świecie. Nadbrzeże Brdy jest idealnym miejscem do wieczornych spacerów.

9. Kto powinien oczyścić teren po Zachemie?

To zadanie dla rządu, gdyż koszty oczyszczenia terenu przekraczają możliwości Bydgoszczy. Musimy w końcu powiedzieć głośno, że siedzimy na ekologicznej bombie, która zagraża życiu i zdrowiu mieszkańców.

Potężny koszt remediacji terenów pozachemowskich oznacza, że tylko łącząc wysiłki samorządu i rządu, przy znaczącym wsparciu UE, możemy osiągnąć cel. Bez funduszy unijnych, trudno będzie o skuteczność. To obowiązek rządu, ale inne instytucje powinny współpracować.

Remediacja terenów po Zachemie będzie kosztować minimum 3 miliardy złotych. Przez lata Państwo czerpało zyski z zakładów i to budżet państwa powinien ponieść koszty. Przedostanie się zanieczyszczeń do Wisły oznacza katastrofę ekologiczną.

10. Bydgoszczy brakuje... (3 przykłady najważniejszych zaniechań)

Bydgoszczy brakuje połączeń z najważniejszymi miastami - trudno dziś dostać się do Warszawy, Gdańska i Poznania. Brakuje jednej bydgoskiej drżyny z posłów i samorządowców, działającej ponad podziałami - uczmy się od Torunia! Brakuje także w nas dumy, że nasze miasto jest piękne!

Dróg S5 i S102. Możliwości komercyjnego i turystycznego korzystania z niedrożnych dziś szlaków wodnych i rządowego wsparcia dla walki ze smogiem.

Dogodnego skomunikowania z resztą kraju, dokończenia S5, wywalczenia odcinka S10, przebudowy DK25 na odcinku Bydgoszcz-Inowrocław. Ponadto więcej innowacyjności i oczywiście takiego posła, jak ja - skutecznego i otwartego na argumenty i potrzeby mieszkańców.